


**REKARTON**

# Wreszcie nowa ustawa

Na temat Programu REKARTON z Tadeuszem POKRYWKĄ,  
prezesem Krajowej Izby Gospodarczej „Przemysł Spożywczy”, rozmawia Henryk Piekut.

■ **Panie Prezesie, obserwując zachowania chociażby z mojego otoczenia domyślam się, że podstawowy cel Programu REKARTON zmierzający do doprowadzenia, a następnie zwiększenia recyklingu kartonowych opakowań po płynnej żywności jest realizowany?**

■ Tak. Możemy być dumni zwłaszcza z tego, że obecne moce przerobowe celulozowni i innych firm chcących takie opakowania zagospodarować są większe niż ilość dostarczanego im surowca. Do opisywanej już na łamach *Przeglądu Technicznego* makulaturowni firmy MONDI w Świeciu dołączyło kilka innych zakładów, w tym papiernia w Wadowicach. Surowca chcą od nas położone tuż za naszą granicą zakłady w Czechach, a biorąc pod uwagę koszty transportu, recykling opakowań z województw południowo-zachodnich u naszych sąsiadów może być uzasadniony ekonomicznie.

Znalazła się też innowacyjna firma w Polsce, która opracowała technologię przetwarzania tych wielowarstwowych opakowań na elementy budowlane. Na razie jej potrzeb nie jesteśmy w stanie w pełni pokryć, ale to bardzo dobre rozwiązanie, które pozwala zagospodarować całość surowca, a nie ograniczać do odzyskania doskonałej celulozy – jak w papierniach.

■ **To prawda. Dotychczas podlega recyklingowi 70% ścianki opakowania po płynnej żywności, którą tworzy warstwa celulozowa. A co z aluminium i powłoką polietylenową?**

■ Nad zagospodarowaniem kolejnych dwóch surowców specjalności od tych zagadnień są bliscy znalezienia skutecznego rozwiązania, a wówczas wesprzemy wdrożenie tej technologii. Dotyczy to zwłaszcza cennej warstwy aluminiowej, ale i polietylenowej też. Jesteśmy już na „ostatniej prostej”, aby taki recykling wdrożyć.

■ **No właśnie. Co z nowelizacją przepisów powodujących, że środki za DPR-y (dokumenty potwierdzające recykling) będą wspierać recykling tych wielowarstwowych opakowań, a nie zagospodarowanie tektury – jak dotychczas?**

■ W tym momencie przypomnę, iż Program REKARTON jest odpowiedzialnością przemysłu na trudną sytuację związaną z niskim poziomem recyklingu kartonowych opakowań po płynnej żywności. Program ten miał i ma na celu rozwój systemu selektywnej zbiórki tego typu opakowań i ich recyklingu. Przypomnę, że uczestnicy Programu dobrowolnie się opodatkowali – to bardzo pozytywny wyjątek w polskiej działalności biznesowej - by wesprzeć zbiórkę i recykling tych wielowarstwowych opakowań do płynnej żywności.

Do długo oczekiwanej nowelizacji ustawy nie doszło, ale jest ona już procedowana w Sejmie i sądzę, że w pierwszym kwartale 2013 r. zostanie przyjęta. Wierzę, że niebawem z wykorzystaniem obowiązkowych opłat recyklingowych będzie podobnie jak w innych krajach Unii Europejskiej.

■ **Co się zmieniło w Programie REKARTON od czasu rozpoczęcia jego realizacji?**



■ Zmieniło się bardzo dużo. Na starcie mieliśmy chęci podjęcia się tego zadania i rozpoczęliśmy zbierać na jego wsparcie pieniądze. Wiedzieliśmy, że w Europie ktoś tym już się zajmuje. Natomiast w Polsce nie było do tamtej pory firmy, która zajmowała się tego rodzaju recyklingiem.

Na szczęście znaleźliśmy w Świeciu grupę inżynierów z nagradzonym przez *Przegląd Techniczny* Andrzejem Błażejewiczem, która podjęła się tego zadania, wdrożyła technologię i spółka MONDI skutecznie zajmuje się tym recyklingiem. Stopniowo dołączali inni, a my dziś mamy inny kłopot. Po prostu nie nadążamy z pokryciem zapotrzebowania na te zużyte kartoniki.

■ **Zanosi się może na istotną zmianę w tej dziedzinie? Wdzi Pan szansę, że w najbliższym czasie recyklerom tych opakowań przybędzie pracy?**

■ Uważam, że tak i to dość szybko. 1 lipca 2013 r. zacznie być wdrażana ustawa o czystości i porządku w gminach. Zgodnie z jej zapisami odpowiedzialność za zagospodarowanie odpadów komunalnych spadnie na gminy. Rady gmin będą ustalać opłaty za wywóz odpadów (są zaproponowane kryteria ustalania) i decydować o sposobie ich zagospodarowania. Ja osobiście ciszę się, że w tej ustawie wymienione są kategorie odpadów, które podlegają selektywnemu zbieraniu i w tym gronie na równi z papierem, szkłem, metalami i plastikiem są wymienione opakowania wielomateriałowe. Te grupy odpadów nie powinny trafiać na wysypiska, lecz zostać poddane recyklingowi.

*Uważam, że do recyklingu takich odpadów może przyczynić się selektywna segregacja u źródła ich wytwarzania, czyli w gospodarstwie domowym. Nieważne, czy trafią one do wspólnego worka czy oddzielnego pojemnika, ich wartość – jako surowca - będzie zdecydowanie większa od tych wydzielonych ze zmieszanych odpadów.*

Od lat powtarzam, że problemy rozwoju recyklingu tkwią w ekonomice. Jeżeli „producent” śmieci, czyli każdy z nas, będzie musiał zapłacić za odbiór nieposortowanych odpadów istotną kwotę, a za posortowane niewiele albo nic, to surowca do recyklingu będzie dużo, w tym także wielowarstwowych kartoników po płynnej żywności.

■ **Pan Prezes chwali tę nową ustawę, a ja słyszałem o głośnych protestach jej przeciwników...**

■ Wiem o nich. Niektórzy nawet grożą zaskarżeniem ustawy do Trybunału Konstytucyjnego, bo niby narusza ona ich prawa nabyte. Dość często jest krytykowania zasada obowiązkowych przetargów na wywóz i zagospodarowanie odpadów. Czy jest lepsza metoda wyłaniania takich firm? Firm, które zadania wykonają skutecznie i po możliwie najniższych kosztach? Kosztach, które my, mieszkańcy, będziemy musieli ponieść.

■ **Dziękuję za rozmowę.**